№ 1 i 2. 10 STYCZEŃ 1920 r. Rok II.

ZIEMIA SIERADZKA

Z Bogiem dla Ojczyzny

TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY
PRZY WSPÓŁPRACOWNICTWIE KOMISJI REDAKCYJNEJ.

Adres Redakcji i Administracji: SIERADZ — Bank Ludowy.

Styczeń 10.
Słońce wsch. o g. 8.10 r.
zach. o g. 4.5 po pol.,

KALENDARYK.
3. S. Daniela M. Genowefy P.
4. N. Tytusa B., Rygoberta
5. P. Telesfora B. M.
6 W. Objaw. Pańs. Trzech Króli
7 Ś. Lucjana i Juljana
8 C. Seweryna Op.
9 P. Marjanny P. M.

Styczeń 10.
Długość dnia 7 g. 35 m.
Przyb. dnia 0 godzin 1 m.
Ost. kw. księżyca.



W Nowym Roku

O zawitaj, roku nowy, ty z Bożego idziesz wieca,
Powiedzże nam, przemów słowy, jaka będzie dola kmieca?

Co tam o nas uradzają w onej rajskiej Bożej Radzie?
O nas ojcach i dzieciskach, o tej ziemi, o gromadzie?
Czy się też tam przechyliła ona szala naszej biedy?
Czy się znaczy dobra dola i skąd przyjdzie nam i kiedy?

Czy daleko od nas jeszcze miłościwe ono lato,
Gdy zaświeci słonko jasne nad tą ziemią, nad tą chatą?
Równo, równo trzyma w niebie złote szale ręka Boża!
Ni dla pana, ni dla chłopa, tylko wszystkim wschodzi zorza!

Ile światła w twojej duszy, tyle słonka świecić będzie,
Tyle ziarna kłosy dadzą, ile potu na na twej grzędzie!
Dobra dola tym się znaczy, co miłują ziemię-matkę,
Co miłują ludzi-braci, słodką zgodę, czystą chatkę!

A nie będzie szła jej droga ani z wschodu ni zachodu,
Jeno z wiary w lepsze jutro, jeno z pracy dla narodu!
Miłościwe lato Boże idzie ku nam, idzie oto. . .
A kto serce w niebo wznosi, ujrzy jego ścieżkę złotą!

MARJA KONOPNICKA.

GODY.

Nazwa Gody, jak podaje historja, jest bardzo starożytna w języku polskim. God po słowiańsku oznacza rok. Chwilę zatem, w której się stykają dwa lata z sobą, t. j. stary i nowy, bardzo słusznie nazwano w liczbie mnogiej godami. Ponieważ w średnich wiekach obchodzono Nowy Rok w dniu Bożego Narodzenia, zatem Polacy powyższą uroczystość chrześcijańską nazwali również Godami, którą to nazwę lud wiejski dotąd zachowuje. Na Gody czyli na Nowy Rok podług staropolskiego zwyczaju ugadzano także czeladź domową. Wyraz godzić pochodzi od Godów. Każda uroczysta biesiada nazywa się godami, a każdy jej uczestnik nazywa się gościem. Widocznie zwyczaje noworocznych uroczystości rzymskich stały się obyczajem wszystkich ludów Europy. W Polsce, gdy przyszły Gody, nie było końca najrozmaitszym zabawom, powinszowaniom, podarkom, przebieraniu się za żydów, cyganów, niedźwiedzi, kozy, tury, chodzeń po domach ze śpiewem kolend, z wilkiem żywym, a z braku takowego z chłopcem, przebranym w wilczą skórę. Od Bożego Narodzenia do Trzech Króli świętowano wieczory, które dotąd lud w wielu okolicach „świętymi“ nazywa. Przez całe te wieczory śpiewano kolendy o narodzeniu Chrystusa Pana proste, naiwne, piękne. Chodzono z szopką czyli jasełkami (z gwiazdą). Dotąd w wielu stronach młodzież zachowuje te zwyczaje, a jasełka w domach ludowych stanowią najmilszą rozrywkę. W obecnych czasach chóry śpiewacze, różne korporacje urządzają ustawicznie przedstawienia amatorskie, zapewne nie zapomną i o jasełkach. Na Mazowszu i na Kujawach na Gody, w dniu 1 stycznia w wielu rodzinach wieśniaczych musi być na obiad podana prażucha, inaczej zwana „lemierzka“ z mąki pszennej, żytniej lub gryczanej. Młodzież, spożywając „lemierzkę“, uderza się wzajemnie łyżkami po policzkach, a następnie obmazuje ciastem okna. Jest to symboliczne życzenie, aby wszystkie usta i wszystkie domy zapełnione były przez cały rok obfitym chlebem. W tym również celu Nowy Rok powinien zastać na stole każdego gospodarza spory bochen chleba z solą—i każdy, wchodzący do uczty, zobowiązany jest chociaż kęs chleba „gościnnego“ przełknąć. Oby się to symboliczne życzenie spełniło w Nowym Roku 1920-ym, a spełni się wtenczas przy Błogosławieństwie Bożem, jeżeli rolnik nie przechowa ziarna dla paskarzy i „szmuklerów“, a wyjmie kęs chleba na stół gościnny dla biednych i pośpieszy ze sprzedażą swoich plonów po cenie przystępnej do własnej kooperatywy.

Noworoczny rozkaz Naczelnika Państwa do armji.

„Żołnierze! Ubiegły rok pamiętny będzie w naszych dziejach, jako pierwszy rok życia naszego na swobodzie.

Minął rok naszej wolności, rok pracy ciężkiej i żmudnej, rok, podczas którego każdy z nas w swoim zakresie miał złożyć dowód, do czego zdolna jest Polska, czy ma zmuszać do szacunku, czy do lekceważenia.

Żołnierze! Rad jestem stwierdzić, że **Wasza krew, praca**, że Wasz codzienny trud i znój **przyczyniły się znakomicie do utrwalenia naszej swobody** i podniesienia wartości Polski w świecie. W pierwszej chwili zostaliśmy napadnięci i zagrożeni zewsząd przez złych sąsiadów, przyzwyczajonych do naszej słabości. Wasz to bagnet, Wasza szabla, Wasza pierś i krew odparły wszędzie zwyciesko nieprzyjaciela, utrwaliły granice i pozwoliły wszystkim obywatelom polskim spokojnie pracować wewnątrz kraju.

Cześć Wam, Koledzy i chwała! Póki imię Polski nie zniknie na świecie, póki jedno serce polskie bić na nim będzie, póty nie zagaśnie serdeczna wdzięczna pamięć o pierwszych żołnierzach swobodnej, niezależnej Polski.

Życzę Wam przy Nowym Roku, by wtedy ci przyszli koledzy przy swojej pracy mogli z Was brać przykład i w spokojnej wsi czy w mieście z dumą was wskazywali, mówiąc: „Patrzcie, to jeden z tych, co ongiś słabej i wołającej o ratunek Ojczyźnie dali moc i trwałość życia“.

(—) J. Piłsudski.

Nasze szkoły ludowe i nasza gospodarka gminna.

Opiekę nad naszemi szkołami ludowemi rozciąga: Rada Szkolna Powiatowa, Inspektor szkolny, Dozory Szkolne, no i Zarządy gminne łącznie z Radami gminnemi. Pomimo tylu opiekunów nasze szkoły ludowe pozostają w stanie opłakanym. Jako przykład przytaczam tu kilka powodów:

1. Nie posiadamy w gminach odpowiednich mieszkań na pomieszczenie szkół i nauczycieli.
2. Inspekcja powiatowa zbyt rzadko odwiedza szkoły; wiele szkół od początku swego istnienia nie widziało inspektora szkolnego ani jego zastępcy.
3. Posiadamy nauczycielstwo ludowe jeszcze niedostatecznie przygotowane do wypełnienia swoich obowiązków,
4. Nauczyciele często opuszczają szkoły bez urlopów i niezawsze trzymają się przepisanych godzin na wykłady,
5. Dozory szkolne zbierają się zbyt rzadko i nielicznie, zamało okazują zainteresowania szkołami,
6. Wójci i Rady Gminne myślą o szkołach raz do roku, gdy trzeba układać budżet szkolny,

7. Szkoły nasze źle są zaopatrzone w opał, wskutek tego zimowa nauka jest zależną od stanu pogody na dworze.

Szkoły ludowe — te nasza przyszłość. Każdy rozumie, że, odrazu Krakowa nie zbudowano", a więc od jednego zamachu nie usuniemy tych wszystkich bolączek, lecz trzeba sobie uświadomić to zło, zrobić plan, jak mamy postępować nadal, aby tę ciemnotę po wsiach zniszczyć do szczętu i postawić szkolnictwo tak, jak widzimy to u innych oświeconych narodów.

Obecnie ta szkoła, która posiada dobrego nauczyciela i dobrego obywatela kraju, pomimo wyżej wymienionych braków, idzie jako tako, o ile zaś nauczyciel jest niesumienny i obowiązki spełnia byle zbyć, to, przy braku jakiej takiej kontroli, szkoła idzie bardzo źle, a czasami całemi tygodniami jest nieczynną.

Każdy z nas opłaca podatki gminne, z tych opłat mniej więcej czwarta część idzie na szkoły. Na utrzymanie jednej szkoły ludowej płacimy z gminnych pieniędzy nauczycielom:

na opał szkoły i mieszkania	420 mk.
na obsługę szkoły	360 „
na kancelarję	60 „
wynagrodzenie za 2 morgi ziemi	360 „
na światło	60 „
Razem	1260 mk.

Od gminy otrzymuje nauczyciel rocznie 1260 mk., co miesięcznie wynosi 105 marek. Oprócz tego gmina przeznacza na mieszkanie 240 mk., na pomoce naukowe 100 mk., na bibljoteki dla uczniów i nauczycieli 120 mk. Rocznie gmina na każdą szkołę ludową asygnuje 1720 mk. Rząd zaś z funduszów państwowych wypłaca pensje nauczycielom—przeszło 3000 mk. na szkołę.

Grosza tego na szkoły żałować nie można, chodzi tylko, aby się nie marnował, a szedł na pożytek naszej wsi.

Nie możemy oglądać się w gminach na 10 opiekunów naszych szkół, lecz musimy sami rzetelnie zająć się ich losem. Narzekamy na rząd, lecz sami na swojem podwórku źle się rządzimy. W naszej gminnej gospodarce na pierwszem miejscu powinny być szkoły, a nie na ostatniem, jak to teraz ma miejsce. Kto kieruje gminną gospodarką? Wójt przy współudziale Rady Gminnej: właściwie Rada Gminna ma rozpościerać kontrolę nad działalnością wójta, przeglądać książki rozchodowe i przychodowe i sama bez zebrania gminnego przekroczyć budżetu nie może. To, co Rady Gminne rozstrząsają na zebraniach, są tylko słowa, które powinny być wprowadzone w czyn przez Zarząd Gminny—właściwie przez wójta, gdyż pisarz i jego pomocnik załatwiają kancelaryjną robotę, a sprawa polepszenia gospodarki gminnej mało ich obchodzi i za nią nie odpowiadają. Wójci u nas urzędują z obioru zebrania gminnego i są za swoją pracę bardzo marnie wynagradzani, służą jakby honorowo, niektórzy pobierają 100 mk. miesięcznie i dodatki na rozjazdy; ludzie ci posiadają swoje osobiste gospodarstwa 15, 20 i 30 morgowe, których pilnować muszą, aby się wyżywić. Z tego względu wójci całą swoją działalność ograniczają do pieczętowania i podpisywania listów i dokumentów gminnych, a dla spraw szkolnych i innych nie mają zrozumienia i czasu.

Mojem zdaniem, aby mieć dobre szkoły, musimy postawić na czele gminy człowieka światłego, dobrze wynagradzanego, człowieka, któryby cały swój czas poświęcił na ulepszenie gospodarki gminnej, aby pracował w kancelarji i poza kancelarją gminną. Obecnie wynagrodzenie dla pisarza i jego pomocnika wynosi 700 mk. miesięcznie, nie wliczając mieszkania, dodatków na opał i kancelarję.

Niejeden z gminiaków powie, że: „Morga 2 razy do roku nie rodzi"—i więcej już dać nie możemy na wójta. Otóż proponowałbym, aby wójt był przyjmowany na posadę przez Radę Gminną, tak jak to się praktykuje w miastach przez Radę Miejską, gdy przyjmuje burmistrza. Kandydat najodpowiedniejszy otrzymałby pensję wójta i pisarza, mieszkanie i opał. Posadę pomocnika pisarza możnaby utrzymać nadal. Jednem słowem wzamian trzech osób: wójta, pisarza i pomocnika, byśmy mieli 2 osoby: wójta i pomocnika pisarza, lepiej płatnych, lecz lepiej przygotowanych do wypełnienia swoich obowiązków.

Gospodarka gminna jest szeroko traktowana przez nasze władze centralne: polecono gminom wybrać komisje: sanitarną, drogową, komisję do zwalczania epidemji wśród zwierząt, rady szkolne, komisję do rozdziału żywności i inne. Obrano te komisje i na tem skończyła się ich działalność. Kto ma te wszystkie komisje pobudzić do życia, jak nie światły wójt przy współudziale Rady Gminnej i władz powiatowych?, (Wydział Powiatowy jeszcze nie przysłał żadnych instrukcji dla tych komisji).

Jak pracują nasze kancelarje gminne?

Wydział powiatowy, izba skarbowa, towarzystwo ubezpieczeń od ognia, ministerja i różne inne urzędy zasypują nasze gminne kancelarje powodzią papierów. Otrzymuje się papiery z żądaniem wykazów ilości bezrolnych, małorolnych, zakładów przemysłowych, koni, psów, bydła. Przychodzą zapytania o ilości drzewa opałowego w gminie lub też, ile metrów sześciennych torfu znajduje się w gruntach gminy; to znowuż Ministerjum Zdrowia żąda dostarczenia danych, jakie posiada mieszkania służba dworska, ilość okien w stancjach i ilość metrów sześciennych powietrza, przypadających na jedną osobę i wiele innych.

Wójt i pisarz często są bezradni w tych razach, wstrzymują odpowiedź, — przychodzi jedno i drugie napomnienie, pod osobistą od-



Szanownym Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma składamy z serca szczerego płynące życzenia: oby Rok Nowy kreślił w każdym dniu tylko wzniosłe, szlachetne prawych obywateli czyny, na których ma stanąć potężny, silny, niespożyty gmach naszej Rzeczypospolitej.

REDAKCJA.

Królowo Korony Polskiej!



Módl się za nami!

Kalendarz „ZIEMI SIERADZKIEJ“ na rok 1920.

STYCZEŃ.	LUTY.	MARZEC.	KWIECIEŃ.	MAJ.	CZERWIEC.
1 C. **Nowy Rok 1920.**	1 N. Ignacego B. M.	1 P. Albina B. W.	1 C. Teodory M.	1 S. *Filipa i Jakóba A.*	1 W. Jakóba
2 P. *Im. Jezus*	2 P. **Oczyszcz. N.M.P.**	2 W. Heleny Ces.	2 P. Franciszka a P.	2 N. Zygmunta Kr. M.	2 S. Marcelina i Bland.
3 S. Daniela M.	3 W. Błażeja B. M.	3 S. Kunegundy Ces.	3 S. Ryszarda B.	3 P. *Znalezienie św. K.*	3 C. **Boże Ciało.** Erazma
4 N. Tytusa B., Ryg.	4 S. Ansgarego i Andrz.	4 C. Kazimierza Kr. W.	4 N. **Zmartw. Chr. P.**	4 W. Florjana M., Moniki	4 P. Franciszka
5 P. *Wig.* Telesfora Sł.	5 C. Agaty P. M.	5 P. † Adrjana	5 P. **Wielkanoc.**	5 S. Piusa V. P. W.	5 S. Bonifacego
6 W. **Trzech Króli.**	6 P. Doroty P. M.	6 S. Wiktora i Wiktorji	6 W. Wilhelma Opata	6 C. *Jana Ap. Ew.*	6 N. Norberta i Klaud.
7 S. Lucjana i Juljana	7 S. Romualda Opata	7 N. Tomasza z Akw.	7 S. Epifaniusza B. M.	7 P. Domiceli i Eufr.	7 P. Roberta i Opata
8 C. Seweryna Op.	8 N. Jana z Matty	8 P. Wincentego Kadł.	8 C. Djonizego	8 S. **Stanisława**	8 W. Grzegorza
9 P. Marcjanny P. M.	9 P. Apolonji, Cyryla	9 W. Franciszki Rzym.	9 P. Marji Kleofas.	9 N. N. M. P. Łaskawej	9 S. Pryma i Felicjana
10 S. Agatona P.	10 W. Scholastyki P.	10 S. 40-tu Męczenników	10 S. Ezechjela Pr. M.	10 P. Izydora Oracza	10 C. Małgorzaty
11 N. Honoraty Panny	11 S. *Objawienie* N.M.P.	11 C. Konstantego W.	11 N. Leona Wielkiego	11 W. Mamerta	11 P. Barnaby
12 P. Arkadjusza M.	12 C. Eulalji P.	12 P. † Grzegorza W.	12 P. Wiktora M.	12 S. Gerwazego	12 S. Jana W., Onufr.
13 W. Weroniki P.	13 P. Jana	13 S. Krystyny P. M.	13 W. Hermenegildy	13 C. **Wniebowst. Pańsk.**	13 N. Antoniego
14 Ś. Hilarego B.W.D.K.	14 S. Walentego kapł. M.	14 N. Matyldy Kr. Wd.	14 S. Walerjana	14 P. Bonifacego	14 P. Bazylego
15 C. Pawła I Pustelnika	15 N. Faustyna i Jowity	15 P. Klemensa Hofb.	15 C. Anastazego M.	15 S. Zofji Wd. M.	15 W. Wita i Modesta
16 P. Marcelego P. M.	16 P. Juljanny P. M.	16 W. Abrahama Pusteln.	16 P. Marceljana	16 N. Jana Nepomuc.	16 S. Benona
17 S. Antoniego Opata	17 W. Patrycjusza B. W.	17 S. Józefa z Arymatei	17 S. Wincentego Fer.	17 P. *Paschalisa*	17 C. Innocentego
18 N. Katedry św. Piotra	18 S. *Pop.* Symeona B.	18 C. Gabrjela Archan.	18 N. *Bogumiła W.*	18 W. *Feliksa kapuc.*	18 P. Marka
19 P. [illegible] B. W.	19 C. Konrada M.	19 P. † [illegible]			

Cena Tygodnika kwartalnie 10 marek. Numer pojedyńczy kosztuje 80 fenigów.

CZYTAJ OGŁOSZENIA!

Cena ogłoszeń:	
Wiersz mały	1 mk.
1/16 stronicy	15 „
1/8 „	25 „
1/4 „	40 „
1/2 „	65 „
Stronica	120 „

„ZIEMIA SIERADZKA"

tygodnik informacyjno-społeczny w roku 1920ym

wychodzić będzie przy współpracy Komisji Redakcyjnej pod redakcją księdza Aleksandra Brzezińskiego.

„ZIEMIA SIERADZKA" jest pismem niezależnem od żadnej partji politycznej;

„ZIEMIA SIERADZKA" jest wyrazem myśli, przekonań i działalności obywateli ziemi Sieradzkiej i ziem sąsiednich;

„ZIEMIA SIERADZKA" jest pismem prowincjonalnem ludowem, przeznaczonem dla powiatów: Sieradzkiego, Łaskiego i Wieluńskiego;

„ZIEMIA SIERADZKA" wychodzić będzie w każdą sobotę z dodatkami miesięcznymi, w rozmiarach uzależnionych od liczby prenumeratorów.

DODATKI „ZIEMI SIERADZKIEJ" wychodzić będą:

1) w Styczniu, Kwietniu, Lipcu i Październiku p. n. „SZKOŁA"
2) w Lutym, Maju, Sierpniu i Listopadzie p. n. „STRAŻAK"
3) w Marcu, Czerwcu, Wrześniu i Grudniu p. n. „KOOPERATYWA"

CENA kwartalna „Ziemi Sieradzkiej" wynosi: w Redakcji bez dodatku 8 mk. z przesyłką 9 mk. z dodatkami 10 mk.

Wszystkich czytelników i przyjaciół naszego pisma prosimy o jaknajszersze rozpowszechnianie takowego i nadsyłanie korespondencji.

Redakcja.

Rozpowszechniajcie „ZIEMIĘ SIERADZKĄ!"

20 W. Fabjana P. M.	20 P. † Leona i Euchar.	20 S. † Wolframa B.	20 W. Izydora W.	20 C. Bernarda	20 N. Sylwerjusza
21 S. Agnieszki P. M.	21 S. Maksymiljana B.	21 N. Benedykta Opata	21 S. *Urocz. Św. Józefa*	21 P. Wiktora M.	21 P. Alojzego
22 C. Wincentego i Anast.	22 N. *Kat. św. Piotra*	22 P. Katarzyny W.	22 C. Sotera i Kaja Pp.	22 S. Julji	22 W. Paulina
23 P. *Zaśl. N.M.P.*	23 P. Piotra Damjana	23 W. Katarzyny kr.	23 P. Wojciecha B.	23 N. **Zesł. Ducha św.**	23 S. Agrypiny
24 S. Tymoteusza B. M.	24 W. Sergjusza	24 S. Marka i Tymoteusza	24 S. Fidelisa	24 P. Dezydera	24 C. Jana Chrzciciela
25 N. *Naw. św. Pawła*	25 S. Macieja Ap.	25 C. **Zwiast. N. M. P.**	25 N. Marka Ewangel.	25 W. Joanny i Afry	25 P. Prospera
26 P. Polikarpa B. M.	26 C. Zygfryda B. W.	26. P. † *Sied. bol.* N.M.P.	26 P. Kleta i Marc.	26 S. Grzegorza	26 S. Jana i Pawła
27 W. Jana Złotoustego	27 P. † Aleksandra b.	27 S. † Jana Damas. B.	27 W. Teofila	27 C. Filipa	27 N. Władysława
28 S. Obj. św. Agnieszki	28 S. Aleksandra M.	28 N. Jana Kapistrana	28 S. Pawła od Krzyża	28 P. Bedy W. D.	28 P. Leona
29 C. Franciszka Sal.	29 N. Romana Op.	29 P. Eustazego Opata	29 C. Piotra M., Roberta	29 S. Augustyna B. W.	29 W. **Piotra i Pawła**
30 P. Martyny P. M.		30 W. Anieli Wdowy	30 P. Katarzyny Seneń.	30 N. **Św. Trójcy** Feliksa	30 S. Wspomn. św. Pawła
31 S. Piotra Nolasko W.		31 S. Balbiny P.		31 P. Anieli	

LIPIEC.	SIERPIEŃ.	WRZESIEŃ.	PAŹDZIERNIK.	LISTOPAD.	GRUDZIEŃ.
1 C. *N. Krwi P. J. Chr.*	1 N. *Piotr. Ap. w Okow.*	1 S. Bronisławy P.,	1 P. Jana z Dukli	1 P. **Wszystkich Św.**	1 S. Eugjusza B. W.
2 P. *Nawiedz.* N. M. P.	2 P. N. M. P. *Anielskiej*	2 C. Stefana Kr. Węg.	2 S. Aniołów Stróżów	2 W. *Dzień Zaduszny*	2 C. Bibianny P. Męcz.
3 S. Anatoljusza	3 W. Zalezienie rel.	3 P. Szymona Sł.	3 N. Kandyda M.	3 S. Huberta B. W.	3 P. Franciszka Ksaw.
4 N. Józefa Kalasan. W.	4 S. Dominika W.	4 S. Rozalji P.	4 P. Franciszka Ser.	4 C. Karola Bor. B. W.	4 S. Barbary P. M.
5 P. Antoniego Zak.	5 C. N. M. P. *Śnieżnej*	5 N. Wawrzyńca	5 W. Placyda M.	5 P. Zacharjasza	5 N. Sabby Op.
6 W. Izajasza P., Dom.	6 P. *Przemienienie P.*	6 P. Zacharjasza Pr.	6 S. Brunona W.	6 S Leonarda B.	6 P. Mikołaja B. W.
7 S. Cyryla i Metodego	7 S. Kajetana W.	7 W. *Wig.*, Jana M.	7 C. N. M. P. *Różań.*	7 N. Nikandra M.	7 W. † *Wig.* Ambr. B. W.
8 C. Elżbiety Kr. Wd. Eug.	8 N. Cyrjaka, Larga	8 S. **Narodzenie N. M. P.**	8 P. Pelagji, Bir.	8 P. Gotfryda i Maura	8 S. **Niep. Pocz. N. M. P.**
9 P. Weroniki P.	9 P. Romana M.,	9 C. Sergjusza P. W.	9 S. Dyonizego B. M.	9 W. Teodora i Oresta	9 C. Walerji
10 S. 7-iu br. męcz.	10 W. *Wawrzyńca*	10 P. *Imienia N. M. P.*	10 N. Franciszka Bor.	10 S. Andrzeja z Awel.	10 P. N.M.P. *Loretańskiej*
11 N. Pelagji P. M.	11 S. Zuzanny i Dygny	11 S. Prota i Jacka Mm.	11 P. Placydy	11 C. Marcina B. W.	11 S. Damazego P. W.
12 P. *Bł. Jana z Dukli.*	12 C. Klary P. Hilarji M.	12 N. Gwidona W.	12 W. Maksymiljana B.	12 P. Marcina P. M.	12 N. Aleksandra M.
13 W. Małgorzaty P. M.	13 P. Hipolita	13 P. Eugenji P.	13 S. Edwarda Kr. W.	13 S. *Stanisława Kostki*	13 P. Łucji P. M. Otylji P.
14 S. Bonawentury B. W.	14 S. *Wig.* Euzeb. kapł.	14 W. *Podw. Krzyża św.*	14 C. Kaliksta P. M.,	14 N. Jukunda B. W.	14 W. Dyoskora
15 C. Rozesłanie Apost.	15 N. **Wniebowz. N.M.P.**	15 S. *N. M. P. Bolesnej*	15 P. Jadwigi Wd.	15 P. Leopolda W.	15 S. Walerjana
16 P. N. M. P. *Szkaplerz.*	16 P. *Joachima oj.* N.M.P.	16 C. Euzebji P. Marji	16 S. Martyniana M.	16 W. Edmunda B. W.	16 C. Euzebjusza B. M.
17 S. Aleksego W.,	17 W. *Jacka Wyzn.*	17 P. *N. Serca N.M.P.*	17 N. Wiktora i Małg.	17 S. Grzegorza cudotw.	17 P. Łazarza B.
18 N. Szymona z Lip. W.	18 S. Firmina B. W.	18 S. Józefa W. Ireny	18 P. *Łukasza Ewang.*	18 C. Otona P., Poś. baz.	18 S. *Ocz.* N. M. P.
19 P. Wincen. a Paulo W.	19 C. Marjana W.	19 N. Januarjusza	19 W. Piotra z Alkant.	19 P. Elżbiety Kr. Wdowy	19 N. Darjusza M
20 W. Czesława W.,	20 P. Bernarda	20 P. † Eustachjusza	20 S. *Jana Kantego*	20 S. Feliksa	20 P. † Teofila
21 S. Praksedy P. M.	21 S. Joanny Fremiot	21 W. *Mateusza Apostoła*	21 C. Urszuli P. M.,	21 N. *Ofiarow.* N. M. P.	21 W. *Tomasza Apostoła*
22 C. Marji Magdaleny	22 N. Symforjana	22 S. Tomasza B. W.	22 P. Korduli i Alodji	22 P. Cecylji P.,	22 S. Herona M. Zenona
23 P. Apolinarego B. M.	23 P. Filipa i Benicjusza	23 C. Tekli P. m.	23 S. Seweryna i Ram.	23 W. Klemensa P. M.	23 C. Wiktorji M.
24 S. *Bł. Kunegundy Kr.*	24 W. Bartłomieja Apost.	24 P. *N. M. P. od wyk. n.*	24 N. *Rafała Archanioła*	24 S. Jana od Krzyża W.	24 P. † *Wig.* Irminy P.
25 N. *Jakóba Apostoła*	25 S. Ludwika Kr. Węg.	25 S. *Ładysława z Giel.*	25 P. Kryspina P. M.	25 C. Katarzyny, P. M.,	25 S. **Narodzenie Chr. P.**
26 P. Anny M. N. M. P.	26 C. N. M. P. *Jasnog.*	26 N. Cyprjana M.	26 W. Ewerysta P. M.	26 P. Piotra P. M.,	26 N. **Szczep. I-go Męcz.**
27 W. Natalji M. Pantal.	27 P. Przenieś. rel. św. K.	27 P. Kozmy i Damjana	27 S. Sabiny P. M.	27 S. Wirgiljusza B. W.	27 P. *Jana Ap. Ewang.*
28 S. Innocentego i Wikt.	28 S. Augustyna B. W.	28 W. Wacława kr. m.	28 C. *Szymona i Tad.*	28 N. Mansweta B. M.	28 W. Młodzianków M.m.
29 C. Marty P., Oława Kr.	29 N. *Ścięcie gł. św. Jana*	29 S. *Michała Arch.*	29 P. Narcyza B. W.	29 P. Saturnina M.	29 S. Tomasza B.
30 P. Julitty M.	30 P. Róży Limańskiej P.	30 C. Hieronima kapłana	30 S. † *Wig.* Germana	30 W. *Andrzeja Ap.*	30 C. Eugenjusza B. W.
31 S. Ignacego Loyoli W.	31 W. Rajmunda W.		31 N. Symfroniusza M.		31 P. Sylwestra P.

powiedzialnością wójta i pisarza, robi się wtedy wykaz pospiesznie „na kolanie“ i wysyła.

Jaką szkodę przynoszą takie niedbałe statystyki, wykażę na przykładzie.

Aprowizacja powiatowa wysyła do gmin spóźnione (nasza aprowizacja zawsze się spóźnia) polecenie dostarczenia wykazu rolników, posiadających ziemi ornej ponad 10 morgów —w terminie kilkudniowym w celu wyznaczenia kontyngensu zbożowego. Robi się wtedy wykaz pospiesznie, mniej wiecej, a aprowizacja wykazu nie sprawdza. Cały sztab urzędników w ciągu kilku tygodni cyfry porządkuje i robi rozkład kontyngensu na poszczególnych rolników. Otrzymaną statystykę zbożową posyła się do ministerjum, oblicza się zapasy w powiecie i całym kraju, a w końcu, przy ściąganiu kontyngensu, okazuje się, że otrzymaliśmy statystykę bezwartościową, gdyż od 30 do 40 proc. rolników nie wciągnięto do spisów. Powstaje wtedy rozgoryczenie wśród rolników, że jeden daje zboże, drugi nie—i ludzie tracą zaufanie do naszych urzędów. Urzędy gminne zbyt dużo mają tych wykazów statystycznych, powinny te, które nie są w stanie dobrze wykonać, odsyłać odnośnym władzom z podaniem powodów, a te, które robią, robić sumiennie i dokładnie, w przeciwnym razie wprowadzamy jeszcze większy nieład w kraju.

W naszych gminach musimy sami gospodarować, nikt nas w tem nie wyręczy.

Pracę w państwie, w wskrzeszonej Ojczyźnie—trzeba zacząć od fundamentów, t. j. od gminy. Zróbmy porządek i ład na swojem podwórku, to i całe państwo dźwigniemy na nogi.

Członek Rady Gminnej.

Ze Świata.

Francja.

— Prezydent ministrów francuskich, Clemenceau wyraził uznanie dla Paderewskiego, napiętnował rząd bolszewicki i przyrzekł pomoc dla armji polskiej.

— We Francji odbędą się wkrótce wybory nowego prezydenta.

Włochy.

— Papież oświadczył, iż najważniejszem z zadań kościoła katolickiego jest obecnie walka przeciw bolszewizmowi.

Rumunja.

— Parlament rumuński uroczyście uchwalił zjednoczenie Rumunji.

Anglja.

— W Irlandji szerzy się w dalszym ciągu ruch rewolucyjny przeciw Anglji.

Jugosławja.

— W Tyrolu szaleją zamiecie śnieżne i lawiny.

Węgry.

— Na Węgrzech zacznie obiegać w najkrótszym czasie nowa moneta, której jednostka nosić będzie nazwę „Maria“. O formie rządu zadecyduje plebiscyt.

Czechy.

— Czesi nie mogą się pogodzić ze Słowakami.

— Wojska czeskie na Syberji odebrały gen. Kołczakowi 65 miljonów angielskich funtów szterlingów w złocie.

Holandja.

— Holandja chce odstąpić wyspę Borneo (wielka posiadłość holenderska w Indjach Wschodnich w Azji).

Austrja.

— Bolszewicy węgierscy wydali na agitację komunistyczną w Austrji 197 miljonów koron.

Niemcy.

— W okolicach Hamburga szalały straszne burze, połączone ze śnieżycą przy silnym mrozie.

— Głód w Berlinie przybiera coraz większe rozmiary.

Rosja.

— Pomiędzy Estończykami a Finlandczykami toczy się gwałtowna bitwa.

— Bolszewicy zdobyli znów Kijów i odnieśli szereg zwycięstw nad Denikinem, który zmuszony był ustąpić. Władzę po nim objął związek odrodzenia Rosji z gen. Romanowem na czele.

— Wszyscy ministrowie Kołczaka ponieśli śmierć, jadąc pociągiem, który się wykoleił.

Turcja.

— Konstantynopol i Dardanele przejdą pod opiekę Anglji.

— Turcja będzie miała stolicę w Azji.

Azja.

— W Azji Mniejszej i Syrji szerzy się zaraza morowa.

— Japonja walczy z bolszewikami na Syberji w dalszym ciągu, aby ich nie dopuścić do swych granic.

Ameryka Północna.

— Senat amerykański przyjął ustawę, odbierającą kolejarzom prawo strajku.

— Amerykanie zamierzają przeprowadzić przez ocean Atlantycki olbrzymią rurę, którąby można przeprowadzić naftę z Ameryki do Europy, na co dziś zajmuje się wiele okrętów.

Z Polski.

Z frontów bojowych.

Wojska nasze wraz z łotewskiemi zajęły Dźwińsk (Dynaburg) i posunęły się na wschód od miasta. Na Wołyniu zajęliśmy Kamieniec Podolski, Płoskirów, i Starokonstantynów, które to miasta opuściły wojska Denikina, uciekając przed bolszewikami.

Nasz front bojowy na Wschodzie stał się obecnie poważniejszym ze względu na rozbicie wojsk Denikina i Kołczaka przez bolszewików, którzy obecnie zawładnęli całą Rosją i Syberją pod Bajkał.

— **Galicja** Wschodnia została przyznana Polsce bez ograniczeń.

— **Zmiany w dowództwie**. Gen. Sosnkowski pozostaje jedynym wiceministrem. Szef sztabu generalnego, pułk. Haller mianowany został generałem.

— **Spadek** marki polskiej, jak się okazało, został spowodowany przez spekulantów, pragnących podnieść wartość korony austrjackiej. Przyczynił się też do tego były minister Skarbu, p. Biliński.

— **Rząd Polski** wniósł do Rady Pięciu wniosek w sprawie wydania tych oficerów i urzędników niemieckich, którzy podczas okupacji dopuścili się w Polsce różnych przestępstw.

— **Stany Zjednoczone** wysłały do Polski 20 okrętów pszenicy.

— **Naczelnik Państwa**, Piłsudski udał się na front wołyński.

— **Suma marek polskich** w obiegu. Jak się okazuje z ostatniego sprawozdania „Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej", do dnia 20 grudnia u. r. było w obiegu marek polskich 4,875,733,523,50. Jest to więc w przybliżeniu 5 miljardów. Ponieważ suma tak olbrzymia starczyć w zupełności powinna na potrzeby obiegu, przeto na niej należałoby raz na zawsze zamknąć emisję banknotów, nie opartych na żadnym podkładzie. O ile ministerstwo skarbu nie zrozumie tej konieczności, powinna być przedsięwzięta najenergiczniejsza interwencja społeczna, aby temu przeciwdziałać. Należałoby też wywrzeć nacisk na rząd, aby na dalsze swoje potrzeby (prócz środków podatkowych) zaprowadził znaczną wewnętrzną pożyczkę, opartą na zasadach przymusowych. W tym duchu mają być po ferjach świątecznych wnioski do Sejmu, „Rozwój"

— **W Poznaniu**. z powodu rocznicy oswobodzenla od Niemców, odbyły się 27 i 28 grudnia wspaniałe uroczystości. Na uroczystości te przybył Naczelnik Państwa, a także i p. Paderewski, który przemawiał do zgromadzonych tłumów, wzywając wielkopolan, ażeby nadal przyświecali całej Polsce dobrym przykładem.

Całe miasto było przybrane mnóstwem chorągwi i rzęsiście oświetlone (iluminowane). Olbrzymie tłumy przeciągały ulicami. Nastrój panował podniosły.

— **W Galicji** szerzy się tyfus plamisty.

— **Podwyżka pensji**. Nadeszło zawiadomienie wyższych władz, że pensje wszystkich urzędników kolejowych zostaną znacznie podwyższone.

— **Na zebraniu** ogólnem członków oddziału Związku Ziemian w Kole ustalono na ziemniaki cenę 40 mk. za korzec (100 kg.) z dostawą do najbliższej stacji kolejki, bez odpowiedzialności za manko na kolej, z tem zastrzeżeniem, iż ziemniaki te będą przeznaczone tylko dla organizacji społecznych bezpośrednio.

Jednocześnie na zebraniu tem wyrażono życzenie, aby w innych powiatach nie były wyznaczone ceny wyższe na ziemniaki.

Jak wiemy, Związek Ziemian w Sieradzu ustalił cenę 42 mk. za korzec.

— **Pisma** poznańskie podnoszą głos, aby w czasie karnawału nie urządzać w Poznańskiem żadnych zabaw.

— **W Nałęczowie** zmarł znakomity poeta i literat Kazimierz Gliński, przeżywszy lat 69.

— **Do Wilna** przybył J. E. ks. arcybiskup Ropp, były biskup wileński, który ostatnio wrócił od bolszewików.

— **Noc szału.** Czytamy w pismach warszawskich, że noc Sylwestrowska była nocą szału. W teatrach i restauracjach było przepełnienie. Lokale publiczne całą noc tonęły w potokach światła. Nowi bogacze używają życia, lekko nabyty na szmuglu pieniądz garściami wyrzucają, gdy ich ofiary na krańcach miasta mrą z głodu.

Z ziemi Sieradzkiej.

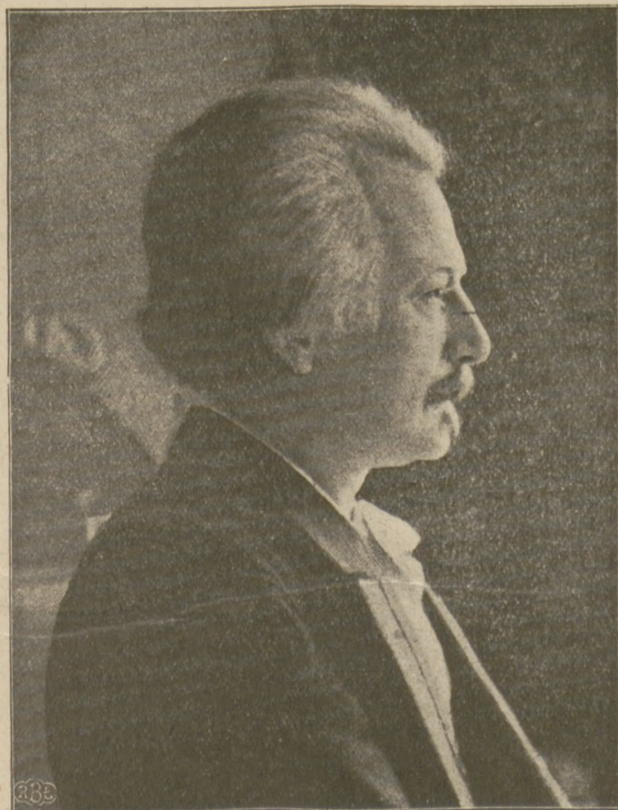
Depesza wysłana do Warszawy na dzień uroczystości złożenia hołdu Paderewskiemu.

Najlepszemu patrjocie, najlepszemu mężowi stanu, pierwszemu orędownikowi sprawy polskiej, wyrażając nieograniczone zaufanie, składają hołd najgłębszej czci i uznania:

Duchowieństwo ziemi Sieradzkiej,
Sejmik powiatu Sieradzkiego,
Towarzystwo Rolnicze,
Klub Mieszczański w Sieradzu i Warcie,
Stowarzyszenie opieki nad żołnierzem i Czerwonego Krzyża w Sieradzu,
Stowarzyszenie Urzędników Państwowych i Komunalnych,
Narodowy Związek Rob. Chrześcijańskich,
Resursa Rzemieślnicza,
Towarzystwo Straży Ogniowej,
Oddział Związku Młynarzy Polskich,
Koło Kobiet w Sieradzu,
Redakcja „Ziemi Sieradzkiej".

* * *

Adres Senjora i Prałata Duchowieństwa ziemi Sieradzkiej.



Prowincja, stojąca poza granicami stolic państwa, może bezstronniej i sprawiedliwiej wydawać sąd o mężach stanu i ich czynach.

Prowincją nie wstrząsają tak gwałtownie agitacje partyjne, jak wielkiemi miastami, przepełnionemi rozmaitem zbiorowiskiem. Prowincja, gdy się odzywa — wydaje głos spokojny, poważny i z wielkiemi zastanowieniami.

Gdyśmy się dowiedzieli o ustąpieniu Paderewskiego — ciężki ból przejął nasze serca.

Gdy Moskal z całą zgrają swoich siepaczy dusił ostatnią iskierkę uczucia narodowego, gdy tu na prowincji Prusak nas deptał swoim butem żelaznym, Paderewski za granicą wstrząsa sumieniami ludów i przekonywa o konieczności wskrzeszenia Polski.

I dzieło to spełnia.

Przed rokiem witaliśmy go w Sieradzu, jako zbawcę,— a dziś niektórzy chcieli go odtrącić, jako grat zużyty.

Polak ma serce — i całą potęgą serca woła Sieradzkie:

Paderewski Tobie laur pod stopy!

Paderewski — Polska cała łzami wdzięczności zrasza Twe nogi i ręce.

W imieniu Duchowieństwa Sieradzkiego

X. Władysław Mikołajewski.

* * *

Sejmik Powiatowy.

W dniach 30 i 31 grudnia 1919 r. odbyły się obrady Sejmiku Powiatowego, na którym między innemi: uzupełniono uchwały Sejmiku Powiatowego z d. 4 i 5 sierpnia w przedmiocie utworzenia Powiatowej Kasy Oszczędności, uchwalono statut Centrali Handlowej, utworzono Specjalny Związek powiatowy dla budowy i eksploatacji kolei Sieradz — Wieluń i zatwierdzono statut tego Związku, udzielono szpitalowi wojskowemu w Uniejowie zapomogi w kwocie 10000 mk., uchwalono podwyższyć wynagrodzenie pracownikom komunalnym od dnia 1-go stycznia roku bieżąc. według projektu Wydziału Powiatowego, postanowiono przystąpić do Związku Sejmików Rzeczypospolitej Polskiej i na dalegata wybrano p. St. Wolskiego, uchwalono statut o powiatowym podatku od młynów, wypowiedziano się za podwyżką stawki ubezpieczeniowej budowli od ognia o 200%, dokonano wyboru nowych członków Rady Aprowizacyjnej i powołano p. p. Rembowskiego i Forusińskiego do zorganizowania Komitetu Prowincjonalnego daru dla Piłsudskiego. Prócz tego przeszły nagłe wnioski o powołaniu 7 członków Nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej dla skontrolowania wszystkich instytucyj Pow. Zw. Komunalnego, nie wyłączając Centrali Handlowej, i o uzupełnieniu Komisji Drogowej przez powołanie 4-ch nowych członków.

* * *

Gospodarka naszego miasta.

Miasto Sieradz znalazło się w takiem położeniu, że brak światła, brak opału, brak mąki na chleb, brak krasiwa, brak cukru... Prawda, że w żadnem mieście nie zbywa nikomu, ale w naszem Sieradzu nie powinno tak być, jak jest dzisiaj. Szmugiel rozpanoszył się na dobre, ceny podskoczyły, że funt chleba zaceniono 3 mk. Dopókiż tak będzie? A co na przednówku?

* * *

Z Rożdżał, gm. Zadzim.

Chociaż to nieprzyjemnie rozgłaszać cudze winy, jednak czasem ostateczność zmusza do tego. Otóż pomimo różnego zła, jakie się dzieje w naszej Ojczyźnie, jednem pocieszającem objawem jest wielka dążność do oświaty: nawet w wioskach, zniszczonych przez wojnę, otwierają szkoły. U nas zaś w Rożdżałach jest inaczej, bo chociaż wieś wcale nie jest zniszczona przez wojnę i gospodarze są dosyć zamożni, jednakże nie chcą, aby we wsi była szkoła. Za czasów okupacji na rozkaz Niemców i w obawie przed ich karą otworzono szkołę. Ale gdy Niemców z Polski wygnano, wtedy gospodarze rożdżalscy z wielką uciechą powyrzucali ławki na drogę i szkołę zamknęli, mówiąc, że ich dziadki i ojce nie umieli czytać i oni nie umieją, a żyją i dobrze im jest, to i dzieci ich mogą być gospodarzami, nie umiejąc czytać.

Nie dość więc tego, że w Rożdżałach jest tak straszna ciemnota, iż w całej wsi tylko trzech gospodarzy umie czytać, a z nich jeden trochę pisać, jeszcze przez głupotę ojców ma być przeszło sto dzieci pozbawione nauki? Rząd Wolnej Polski nie powinien na to pozwolić! A także pożądanemby było, aby p. Inspektor Szkolny wejrzał w tę sprawę.

Pol. Sewera.

* * *

Z Dąbrowy Wielkiej, gm. Barczew.

Szerzący się ruch zrzeszeniowy zakreśla coraz szersze kręgi. Dzięki zabiegom ludzi dobrej woli z Dąbrowy Wielkiej i z Kuśnia i zawdzięczając poparciu p. Lewandowskiego, instruktora kooperatyw, w tych dniach powstała u nas kooperatywa pod firmą: Kooperatywa „Dąbrowianka“ w Dąbrowie Wielkiej.

Do Zarządu rzeczonej kooperatywy powołano: na prezesa p. Tadeusza Puławskiego, na zastępcę prez. Leonarda Palczewskiego, na zastępcę skarbnika Michała Adamskiego, na sekretarza Zygmunta Ossowskiego, na członków zarządu: Norbert i Wiktor Sobieraj, do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Marcin Mikołajczyk, Józef Jędras i Ignacy Pawlikowski.

Kooperatywa będzie rozciągać swą działalność na wsie: Dąbrowa Wielka, Kalinki, Kozy, Budziczna i Kuśnie, siedzibą kooperatywy jest Dąbrowa Wielka.

Jeden udział wynosi 50 marek. Dotychczas zapisało się 140 członków, kapitał zakładowy wynosi 9,500 marek.

Lokalu na sklep, jak również i usługi w sklepie udzielił Józef Wojtysiak na bardzo dogodnych warunkach dla kooperatywy, co niewątpliwie znacznie przyczyniło się do przyspieszenia założenia sklepu.

Z. Ossowski.

* * *

Nowa szkoła rolnicza.

Szkoła Rolnicza im. Tadeusza Kościuszki w Popowie rozpoczyna swą pracę.

Powołana została do życia przez włościan niemysłowskich w setną rocznicę zgonu Naczelnika Narodu i zorganizowana staraniem Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

W tym roku przeprowadzony będzie trzymiesięczny kurs rolnictwa, hodowli i pomocniczych nauk gospodarskich. Na kurs ten przyjmowani będą umiejący czytać i pisać synowie gospodarzy, mający przynajmniej 16 lat, oraz gospodarze samodzielni do 40 lat. Nauka rozpocznie się dnia 2 stycznia 1920 roku i trwać będzie do 1 kwietnia. Oprócz przychodnich do szkoły może być przyjęta ograniczona ilość uczniów na stały pobyt. Ci ostatni muszą ze sobą przywieźć: siennik, poduszkę, kołdrę, 2 zmiany bielizny pościelowej, 3 zmiany bielizny osobistej. Opłata dla uczniów przychodzących za cały kurs wynosi 75 mk., dla stałych—300 mk. (pożądane jest wnoszenie opłaty szkolnej produktami rolnymi na warunkach umówionych z zarządem szkoły). Przyjeżdżający koleją dojechać mogą do st. Sieradz, stamtąd przez Wartę do Popowa.

Zimowa pora trwania kursu i łatwość opuszczenia na tak krótki czas gospodarstwa własnego oraz silne powszechne zainteresowanie nauką, występujące obecnie, jako konieczność opanowania nowych warunków życia—przyczynią się z pewnością do zapełnienia szkoły, to też należy zgłaszać zapisy kandydatów do zarządu szkoły jaknajrychlej.

Adres dla listów: p. Warta, Szkoła Rolnicza w Popowie.

* * *

Jasełka.

Dnia 1-go i 2 stycznia 1920 roku w Sieradzu staraniem Resursy Rzemieślniczej pod doskonałą reżyserją p. St. Kędzierskiego odegrane zostały „Jasełka“. Amatorzy ze swych ról wywiązali się dobrze, wyróżnić wypada p. Fr. Filipowicza w roli Heroda, p. S. Tilla w roli Szymona i p. E. Muszyńską w roli Królewny; gustowne też były stroje, wykonane w zakładzie p. Gadomskiej. Jasełka cieszyły się powodzeniem, to też dochód z przedstawienia wyniósł 2998 mk. 50 fen., z czego czystego zysku wypadło 1131 mk. 20 fen. Doprawdy mały to zysk w porównaniu z ogólną liczbą dochodu; sądząc po warunkach, w jakich się odbywały "Jasełka“,

zysk powinien być większy. Dochód, wnioskując z ogłoszenia na afiszach, miał być przeznaczony dla niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum, ale zamiary podobno się zmieniają...

* * *

— Zebranie Młynarzy. Dnia 3 stycznia r. b. odbyło się ogólne zebranie członków Związku Młynarzy Polskich. Liczba zebranych była niewielka. Zatwierdzono kupno własnego domu dla Związku i założenie kooperatywy, na co popłynęły od zebranych liczne wkłady pieniężne.

* * *

Nowa placówka.

Panowie St. Machowski i Wł. Rychter otworzyli w Sieradzu „Dom Rolniczo-Handlowy“, w zakres którego będzie wchodzić: zakup i sprzedaż wszelkich płodów rolnych, nasion, pasz treściwych, nawozów sztucznych, wapna, cementu, drzewa opałowego itp. oraz załatwiania wszelkich tranzakcji handlowych.

Panowie St. Machowski i Wł. Rychter znani są w Sieradzu, jako ludzie solidni, z tego więc powodu polecamy nową instytucję wszystkim rolnikom, jako zasługującą na poparcie.

* * *

Podziękowanie.

Losy zrządziły, że na Święta Bożego Narodzenia w mieście Sieradzu i okolicy, licząc załogę miejscową, urlopowanych i przysłanych dla rekwizycji, było ogółem 150 przyjaciół broni. Jak przystoi na znany oddawna z gościnności nasz prastary gród Sieradz: Zarząd Czerwonego Krzyża, Zarząd Opieki nad żołnierzem polskim i Koło Pań nie zapomniały o żołnierzu polskim i w wigilję, w pierwsze i drugie święto jaknajgościnniej: szczerze, mile i serdecznie podejmowały braci-wojaków, za co ja, jako upoważniony od ogółu ugoszczonych kolegów, niniejszem składam serdeczne: „Bóg zapłać“ miejscowemu Zarządowi Czerwonego Krzyża, Zarządowi Opieki nad żołnierzem polskim z ks. prałatem Mikołajewskim i Kołu Pań, a w szczególności wyrażam hołd pani prezydującej, W-nej Kononowiczowej za serdeczne przemówienie do braci-wojaków, którzy przyjęli takowe z prawdziwą wdzięcznością; prócz tego wyrażam również specjalne podziękowanie w imieniu kolegów pani Antoniowej Frankowskiej za podjęte trudy, jako gospodyni przy przyjęciu.

Jan Dąbrowski,
kapral I-go pułku Strzelców Wielkopolskich.

* * *

Ofiary:

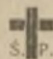
Do Redakcji złożyli: dr. Aleksander Murzynowski zamiast życzeń noworocznych na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego 10 mk., Karol Bąk na Skarb Narodowy 5 mk., W. Klepa za wypożyczenie karety od p. Danielewicza 25 mk. na żołnierza polskiego, Wanda i Wacław Obrąpalscy zamiast życzeń noworocznych 20 mk. dla najbiedniejszych, Wawrzyniec Szymsiak z Drużbina na Śląski Komitet Plebiscytowy 50 mk. i na żołnierza polskiego 50 mk., Blima Morgenstern z Warszawy z okazji widzenia się z matką 25 mk. na Czerwony Krzyż; z przedstawienia amatorskiego, urządzonego z inicjatywy panny Zofji Byczewskiej i p. Pawła Brzozowskiego w majątku p. A. Krzyżanowskiego w Prusinowicach, gmina Zadzim, w d. 1 stycznia 1920 r. 603 mk. na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego; parafja Gruszczyce za pośrednictwem ks. prob. Adamczyka na Śląsk 332 mk., Eugenja z Ratajewiczów i Stefan Kocznorowscy z powodu swego ślubu 50 mk. na biednych w Sieradzu i 50 mk. na żołnierza polskiego, Narod. Zw. Rob. z nadliczki na żołnierza polskiego 25 mk.

Dzieci szkoły ludowej w Wągłczewie złożyły do Polskiego Czerwonego Krzyża mk. 34.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę ukochanemu naszemu Mężowi i Ojcu, ś. p. Stanisławowi Wieczorkiewiczowi, składamy z głębi zbolałych serc serdeczne podziękowanie:

Wieczorkiewiczowa z synem.



Ś. P.

STANISŁAW WIECZORKIEWICZ

zasnął w Bogu w Sieradzu dnia 29 grudnia 1919 roku, przeżywszy lat 53.

Współpracownicy w głębokim smutku żegnają drogiego kolegę: niech mu ziemia lekką będzie, a światłość wiekuista niech mu świeci!

Urzędnicy Centrali Handlowej pow. Sieradzkiego.



Ś. P.

STANISŁAW WIECZORKIEWICZ

Główny magazynier Centrali Handlowej powiatu Sieradzkiego zmarł po długich cierpieniach dnia 29 grudnia 1919 r., przeżywszy lat 53. W zmarłym traci Centrala Powiatowa sumiennego, przykładem służącego współpracownika. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Centrali Handlowej.

Zarząd Towarzystwa Wzajemnego Kredytu
w Zduńskiej-Woli

niniejszem ma zaszczyt podać do wiadomości osób zainteresowanych, iż w myśl polecenia Rady Towarzystwa z dnia 2 stycznia r. b. z dniem 1 lutego r. b. nie będzie nadal bonifikować procentów od funduszów, lokowanych w Towarzystwie **w walucie rublowej**.

Odnośne sumy przelane zostaną na rachunek depozytowy do dyspozycji wkładców.

Zduńska Wola, d. 3 stycznia 1920 r.

W sobotę, dnia 10 stycznia r. b. o godz. 7-ej w szkole miejskiej (przy klasztorze) odbędzie się

OGÓLNE ZEBRANIE

Resursy Rzemieślniczej.

Pożądane jest przybycie i członków b. „Dźwigni“.

Zgubiono paszport niem. na imię Ryfki Pietrkowskiej lat 41 ze Zd. Woli.

Zgubiono paszport niem. na imię Chil Joska Glücksmana lat 24 ze Zd. Woli.

Zgubiono paszport niem. na imię Marty Szpranger lat 30 ze Zd. Woli.

Zgubiono paszport niem. na imię Zissel Kohn lat 58 ze Zd. Woli.

Zgubiono paszport niem. na imię Joska Gielkop lat 24 ze Zd. Woli.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Stefanji Janiak lat 18 wydany w Sieradzu.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Róży Lichten lat 24 z Sieradza.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty i metrykę urodzenia na imię Abrama Wigockiego lat 31 ze Zd. Woli.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Majera Karo lat 17 wydany w Zd. Woli.

Redaktor i Wydawca: ks. Al. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ“ w Sieradzu.